

Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR do Prezydenta RP BOLESŁAWA BIERUTA

WARSZAWA. Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymał od Przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR Mikołaja Szwerownika depeszę następującej treści:

Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Pana BOLESŁAWA BIERUTA w WARSZAWIE

Serdecznie dziękuję Panu, Panie Prezydencie i w Pana osobie narodził mi się polskiemu za pańskie przyjacielstwo i pozdrowienia i życzenia z okazji 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

M. SZWERNIK.

Wyd. A Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! Cena 15 groszy Nr 320 (426)

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów - Przemysł - Krosno. poniedziałek 20 listopada 1950

W czwartym dniu obrad

II Światowy Kongres Obrońców Pokoju wspaniałą manifestacją solidarności narodów w walce przeciw podżegaczom wojennym (Od specjalnego myślnika)

W czwartym dniu obrad toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad sprawozdaniem Nenni'ego oraz nad przemówieniami delegatów, a przede wszystkim nad propozycjami delegacji radzieckiej.

Konkretnie, jasne wnioski delegacji radzieckiej znalazły pełne poparcie i słowa uznania delegatów wszystkich krajów. Głosy przedstawicieli państw całego świata były przepojone wolą utrzymania trwałego pokoju, wolą pokrzyżowania nikczemnych planów podżegaczy wojennych.

Przedstawiciele Hiszpanii Republikańskiej, Meksyku, Irlandii, Portoryko i wielu, wielu innych państw wzywali delegatów do pełnego poparcia, uzupełnionego wnioskami radzieckimi, projektu apelu II Światowego Kongresu.

Podczas obrad przedpołudniowych na salę weszły, przy dźwiękach fanfar, delegacje młodzieży warszawskiej. Bojownicy o pokój całego świata zgrywali naszą młodzież spontaniczną owację. Gdy najmłodszy obrońca pokoju podeszł do stołu prezydenckiego, salę ogarnia nieopisany entuzjazm. We wszystkich językach świata wznoszono okrzyki: „Niech żyje polska młodzież!”, „Niech żyją nasi młodzi bojownicy o pokój!”, „Delegaci francuscy zaczynają skandować: VIVE LA PAIX, VIVE LA PAIX (niech żyje pokój). Za chwilę cała sala śpuduje we wielu językach: PO-KÓJ, PO-KÓJ, MIR-MIR, FRIE-DEN, FRIE-DEN. Delegaci ścisną i całują naszych harcerzy. Wiele osób ma łzy wzruszenia w oczach.

— My dzieci Warszawy — mówi przedstawiciel harcerzy — dobrze znamy okropności wojny. Pracujcie dla pokoju i przyjaźni pomiędzy narodami! Wierzmy, że obronicie pokój, dla nas, dzieci całego świata!

W pewnym momencie nasi har

cerze obsypują delegatów bukietami kwiatów. Na stołach wykwitają barwnymi plamami kwiaty. Wśród niemilkających oklasków i okrzyków delegacje młodzieży warszawskiej opuszczają salę obrad.

Obradom wczorajszym przewodniczyli m. in. dwaj czolowi obrońcy pokoju na świecie — znakomity pisarz radziecki Aleksander Fadiejew i słynny poeta chilijski Pablo Neruda.

W czasie przerw między obradami delegacje poszczególnych państw mieszają się między sobą. Widzimy chłopkę z lubelszczyzny, rozmawiającą z przewodniczącym Zachodnio-Niemieckiego Komitetu Obrońców Pokoju Walterem Diehlem, słynny bojownik o pokój z Anglii Crowther dzieli się swymi uwagami z delegatem Pakistanu; Lidia Korabielnikowa opowiada o swoich osiągnięciach delegatowi Mongolii.

Powszechnie przyjęła się również wymiana w czasie przerw znaczków i odznak. Niektórzy delegaci mogą poszczycić się nieładą „Jupem”: na obu kłapkach ubrania mają znaczki lub odznaki wielu postępowych organizacji na całym świecie. Wielkim powodzeniem cieszy się piękny znaczek chińskich obrońców pokoju.

Między wszystkimi delegacjami zadzierzgnęły się serdeczne nici sympatii i przyjaźni. Na każde słowo mówcy zebrani rea-

gują żywo i serdecznie. Lecz mimo tego przyjaznego, bezpośredniego nastroju, delegaci nie ustają w wyłożonej pracy. Bez przerwy obradują komisje, wielu delegatów notuje każde słowo mówców.

Ta ofiarna praca, połączona z serdecznym nastrojem jest możliwa tylko tam, gdzie radzi się nad walką o słuszną sprawę, o pokój!

T. F.

Ponad 15 tysięcy osób na wielkiej manifestacji pokoju w Rzeszowie

Delegaci Anglii i Włoch na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju entuzjastycznie przyjmowani przez rzeszowskie społeczeństwo

Spółczesność rzeszowska manifestowała wczoraj gorącą swą niezłomną wolę obrony i utrzymania pokoju. Ponad 15 tysięcy rzesza — robotnicy, pracownicy wszystkich instytucji, młodzież, kobiety, nawet działka z przedszkoli — zapelniała udekorowany czerwienią czworobok Pl. im. Generalissimusa Stalina.

Entuzjazm wybuchł z chwilą pojawienia się na trybunie delegacji zagranicznej, w osobach uczestników II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, Włocha Gino Castagno i Anglika Steve Lawther. Obok nich na trybunie zajęli miejsce przedstawiciele Woj. Kom. Obr. Pokoju i Prezydium Woj. Rady Nar. oraz KW PZPR z tow. Ptasimskim na czele.

Pierwszy zabrał głos przewodniczący WKOP dr. Błoński, który otworzył wiec, witając imieniem społeczeństwa rzeszowskiego tak drożych nam gości.

„Zbraliśmy się tu dzisiaj, gdy z trybuny II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju płyną na cały świat słowa przedstawicieli wszystkich narodów milujących pokój, nawołujące do wzmożenia walki o zwycięstwo całego świata — powiedział mówca. — Zbraliśmy się po to, aby zadokumentować naszą całkowitą solidarność z tym, co powie dział na Kongresie prof. J. J. Curie, wytyczając zadania po-

stępowej nauce, z tym co powie dział Ila Erenburg, demaskując do reszty podżegaczy wojennych. Po to, aby zapewnić Kongres, że spełnimy wszystkie jego uchwały, mobilizując najszersze masy społeczeństwa wokół tej walki, do której prowadzi nas wódz światowego frontu pokoju — Wielki Stalin!”

Długo nie milkły oklaski i okrzyki na cześć Stalina i Kongresu, przeplatane się z innymi: „Precz z podżegaczami wojennymi!”, „precz z wojną!”. Okrzyk „Niech żyją obrońcy pokoju!” towarzyszył ukazaniu się na trybunie p. Steve Lawther, który w ojęzycznym języku przemówił do zebranych:

„Przybycie na Kongres 180 delegatów mojego kraju dowodzi, że nie wszyscy Anglicy popierają politykę rządu angielskiego, który podporządkował się całkowicie rozkazom Ameryki. Walka o pokój biegnie poprzez granice narodów, poprzez węzły rodzinne”.

Senator partii socjalistycznej Włoch Gino Castagno, przemawiając w języku francuskim, powiedział: „Chciałbym znać Wasz język. Przyjaciele — Polacy, abście zrozumieli po zdrowie nie, jakie wam przynoszą od ludu pracującego Włoch, a zwłaszcza robotników Turynu, którzy pierwszy wystąpili przeciw faszystowskiemu reżimowi strajkiem i sabotażem utrudniając zbrojenia. Lud włoski kocha lud polski, zna jego bohaterstwo i cierpienia. Przyjechalismy do Warszawy, aby ramie w ramie z wami walczyć o tę wielką rzecz, jaką jest pokój. Niech żyje Polska!”.

Te ostatnie słowa wymówione przez delegata po polsku, zebrani podchwycili z olbrzymim entuzjazmem, skandując: „Togliatti, Nenni, Bierut!”

Wzruszający był moment, w którym dzieci z przedszkola LK z Przeworska wręczyły gościom upominki i kwiaty, mówiąc: — „Broncie pokoju dla dzieci całego świata!”.

Na zakończenie wiecu zebrani uchwalili rezolucję, łomogając się m. in. zakaz broni atomowej i ograniczenia zbrojeń.

Dźwięki Międzynarodówki a potem hymnu państwowego pomieszały się z łopotem flag i skrzydeł 600 wypuszczonych białych gołębi, które, lecąc do Warszawy, będą symbolem zjednoczenia się społeczeństwa rzeszowskiego z narodami całego świata w gorącym pragnieniu pokoju.

m. n.

Dzienniki wszystkich krajów omawiają Warszawski Kongres Pokoju

MOSKWA. „Literaturnaja Gazieta” poświęca cały niemal numer Warszawskiemu Kongresowi, zamieszczając m. in. obszerny reportaż znakomitego reżysera radzieckiego — Pudowkina.

Pudowkin podkreśla wspaniałą organizację Kongresu i gorące powitanie zgromadzonego delegatom na Kongresie przez ludność stolicy.

RYM. Cała prasa demokratyczna podaje obszernie sprawozdania z II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie. „Avanti” publikuje pełny tekst przemówienia Nenni'ego oraz szczegółowy przebieg drugiego dnia obrad Kongresu.

PARYŻ. Demokratyczna opinia francuska z olbrzymim zainteresowaniem śledzi przebieg II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie. „Humanite” na ośmiu stronach zamieszcza obszerny materiał informacyjny z pierwszego dnia Kongresu, ze szczególnym podkreśleniem przemówienia Joliot-Curie.

SOFIA. Prasa bułgarska poświęca wiele uwagi II Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju. M. in. dziennik „Ziemielsko Zname” stwierdza, że naród bułgarski z ogromnym zainteresowaniem i miłościa śledzi obrady Kongresu. Naród bułgarski odda wszystkie swe siły walce narodów o pokój.

BUDAPESZT. Specjalny wysłannik węgierskiej agencji te-

legraficznej nadesłał wypowiedzi członków delegacji węgierskiej, którzy jednomyślnie podkreślają wspaniałą organizację Kongresu i serdeczną gościnność narodu polskiego.

LONDYN. Zrzeszenie pastarów należących do Partii Pracy w Londynie wystosowało do dziekana katedry Canterbury dr. Hewlett Johnsona w Warszawie depeszę, w której przesyła pozdrowienia II Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju.

PEKIN. Dziennik pekński „Zeminizhao” stwierdza, że siły narodów popierających dzieło pokoju są niezwykłe i że wszelkie chwytły anglo-amerykańskiego bloku wojennego skazane są na niepowodzenie.

Nowe rekordy produkcyjne osiągają robotnicy na „Wartach Pokoju”

WARSZAWA. Naród polski w potężnym ruchu współzawodnictwa dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju odnosi wspaniałe zwycięstwa produkcyjne. Myśl o obrażającym Kongresie pobudza lud pracujący do zwiększenia pracy nad rozbudową pokojowej gospodarki narodowej. W czasie „Wart Pokoju” padają nowe rekordy produkcyjne, robotnicy dają tysiące ton ponadplanowej produkcji.

Robotnicy huty „Ostrowiec”, pełniąc „Wartę Pokoju”, dnia 16 bm. przeprowadzi li trzeci rekordowy wytop stali w piecu martenowskim. Brygada, na czele której stoją Jan Cielebak, Władysław Gąsior i Kazimierz Zdybowski dokonała wytopu w ciągu 4 godzin 40 minut, podczas gdy dotychczasowy rekord wytopu w tego typu pieca wynosił 5 godzin i 35 minut.

W dniu rozpoczęcia obrad Kongresu przy budowie budynku biurowego dla przedsiębiorstwa „Hartweg” w Gdańsku padł rekord polski w szybkościowym szkleniu okien. Ze spół trójkowy składający się z robotników — Mańskogo, Zajdłca i Osowskiego z PPB osiągnął 851 proc. normy, zaś zespół dwójkowy w składzie Glezner i Duraj wyrobił 576 proc. normy. Oba te zespoły oszkliły cały budynek w ciągu półtora dnia.

Wspaniałe wyniki produkcyjne w czasie pełnienia „Wart Pokoju” osiągnęli górnicy z kopalni „Szombierki” gdzie „Warty” pełnią 132 zespoły górnicze. Górnicy tych zespołów wzmagaając wydajność pracy wydobyl w dnach pełnienia „Wart” około 3 tys. ton węgla ponad plan. Świetny sukces uzyskali również górnicy jednego z oddziałów tej kopalni, którzy zrealizował swe roczne plany wydobywania 1,5 miesiąca przed terminem.

W dniu otwarcia Kongresu młodej gromady Lisewo Kościelne powiat Inowrocławski na 26 furmankach odstawił do punktu skupu 21.050 kg. pszenicy i jęczmienia. W manifestacyjnej odstawie zboża towarzyszył chłopom miejscowy proboszcz ks. Leopold Kielczewski, który sam przywodził 500 kg zboża.

Pokojowe propozycje ZSRR w ONZ rękoma twórczej współpracy narodów

NOWY JORK. Na wieczornym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w dniu 17 bm. oraz na posiedzeniu porannym w dniu 18 bm. omawiana była sprawa „opracowania 20-letniego programu osiągnięcia pokoju za pośrednictwem ONZ”.

Podstawą dyskusji jest tzw. „program” sekretarza generalnego ONZ, ujęty w przedstawionym przezeń „memorandum”.

Projekt rezolucji, oparty na „memorandum” Trygve Lie, który w piątek obszernie je uzasadniał, zgłosiły delegacje 9 krajów (Haiti, Kanada, Kolumbia, Liban, Pakistan, Filipiny,

Chile, Grecja i Jugosławia). Projekt ten zawiera propozycję, aby „odpowiednie organa ONZ rozpatrzyły te rozdziały „memorandum” sekretarza generalnego, w których są one szczególnie „zainteresowane” i zakomunikowały wyniki ich pracy Zgromadzeniu Ogólnemu na VI sesji.

Delegacja radziecka ze swej strony zgłosiła w omawianej sprawie projekt rezolucji następującej treści: „po rozpatrzeniu memorandum sekretarza generalnego ONZ „opracowanie 20-letniego programu osiągnięcia pokoju” Zgromadzenie Ogólne postanawia:

- 1) Zaprobować projekt opracowania 20-letniego programu osiągnięcia pokoju.
2) Uznać za konieczne, by program ten przewidywał co następuje:
a) odbywanie periodycznych sesji Rady Bezpieczeństwa z tym, że Rada będzie funkcjonowała w pełnym i legalnym składzie z udziałem przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej,
b) konsekwentne przestrzeganie zasady jednomyślności w pracy Rady Bezpieczeństwa.
c) bezwarunkowy zakaz broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady ludzi z jednoczesnym rozciągnięciem kontroli nad wykonaniem wspomnianego zakazu,
d) stosowanie przy opracowywaniu (Ciąg dalszy na stronie 8-giej)

Pod naciskiem opinii publicznej w USA zwolniono 16 działaczy postępowych

NOWY JORK. Okręgowy Sąd Federalny w Nowym Jorku wydał polecenie zwolnienia za kaucją 16 postępowych działaczy przeciwko którym trwa postępowanie denotacyjne.

Amerykański Komitet Obrony Osób Cudzoziemskiego pochodzenia ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że decyzja o zwolnieniu tych postępowych działaczy wydana została w wyniku masowych protestów i demonstracji oraz żądań obrony za

gwarantowanych przez konstytucję praw obywatelskich Amerykanów cudzoziemskiego pochodzenia.

Wśród zwolnionych znajduje się sekretarz Kongresu Słowian Amerykańskich — Pirynski.

Komitet podkreśla, że spośród 47 postępowych działaczy wcześniej aresztowanych, którym groziła deportacja, zwolniono już pod naciskiem opinii publicznej 5 osób.

W świetle nowych dokumentów „Strategia” Departamentu Stanu USA W walce ze światowym ruchem obrońców pokoju

W czasie konferencji prasowej, która odbyła się w Warszawie, w dn. 16 bm., po otwarciu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, przewodnicząca delegacji brytyjskiej, prof. Crowther podzielił się z dziennikarzami ciekawą obserwacją. Przemówienie premiera Attlee, atakujące Kongres i jego uczestników — powieścił prof. Crowther — odznaczało się zadziwiająco niechlujnym stylem i raziło się od błędów językowo-gramatycznych, świadczących o nieangielskim pochodzeniu tekstu.

Głęboką trafność obserwacji prof. Crowthera potwierdza nie tylko analiza literacko-gramatyczna przemówienia premiera Attlee. Potwierdza ją bodaj jeszcze dobitniej — i w całej pełni — analiza polityczna pewnych posunięć amerykańskiego Departamentu Stanu.

Ujawnione dokumenty świadczą, że utworzony przy State Department „Urząd Strategii Psychologicznej” („Psychological Strategy Board”), którym kieruje zastępca sekretarza stanu minister Edward W. Barrett, opracował drobiazgowy system zarządzeń i poczynań, wymierzonych przeciwko ruchowi obrońców pokoju.

MAŁENKI NAWIAS

Tu otworzymy niewielki nawias, by w nim zmieścić osobę i działalność mister Barretta.

Z zawodu dziennikarz, obecny zastępca sekretarza stanu pracował w dziale propagandy i reklamy „Columbia Broadcasting Co”, potem był redaktorem naczelnym ultrareakcyjnego tygodnika „News week”, związanego — poprzez osobę Harrimana — z grupowaniem finansowymi Rockefellera i Morgana.

W 1948 r. mister Barrett został powiernikiem interesów „Franklin Savings Bank, New York” i przedwzięte łączy te swoje szeroko rozgałęzione, wielokapitałowe kontakty i interesy ze sprawami — kultury, i to jeszcze na skalę światową — w UNESCO.

31. 1. 1950 r. mister Barrett, jako wytrawny już mąż zaufania „big businessu” (wielkiego kapitału), otrzymuje nominację na podsekretarza stanu (w State Department). Zauważmy, że ta nominacja zbiega się z oświadczeniem prez. Trumana o zamiarze wyprodukowania bomby wodorowej... W sierpniu b. r. Barrett obejmuje kierownictwo nowoutworzonego „Urzędu Strategii Psychologicznej”, w którym to urządzie — jak podaje oficjalny biuletyn Departamentu Stanu — zasiadają przedstawiciele Centralnego Wywiadu Wojskowego USA (Central Intelligence Agency), Departamentu Obrony USA oraz szereg innych połączonych sztabów USA.

W maju br. mister Barrett udaje się w podróż inspekcyjną do Europy Zachodniej, odbywa poufne rozmowy z dyr. Warnerem z londyńskiej BBC, z paryskim ministrem informacji Teitgenem itd. Celem rozmów: skoordynowanie i wzmożenie antyradzieckiej i antypokojowej propagandy radiowej państw paktu atlantyckiego.

MEMORANDUM DEPARTAMENTU STANU

Od pewnego czasu „Urząd Strategii Psychologicznej”, kierowany przez mister Barretta, podjął gorączkowe wysiłki, aby uzgodnić i wzmożyć akcje policji i wywiadów państw paktu północno-atlantycznego, zmierzają-

W „Życiu Warszawy” ukazał się artykuł pt. „STRATEGIA” DEPARTAMENTU STANU, który podajemy niżej w całości.

jąca do zerwania II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

W pierwszych dniach września br. — jak wynika z tajnego dokumentu odsłaniającego kulisy całej tej akcji Departamentu Stanu — State Department skierował do wszystkich rządów paktu atlantyckiego memorandum, w którym min. Acheson zalecał tym rządów podjęcie zdecydowanych i stanowczych kroków przeciwko przygotowaniu do II Kongresu Obrońców Pokoju. Memorandum wylicza szereg środków i represji policyjnych, które — zdaniem Departamentu Stanu, mogłyby najskuteczniej doprowadzić do zerwania Kongresu. W szczególności — celem wywołania wrażenia, że Kongres ma charakter tendencyjnie i jednostronnie polityczny — dokument Departamentu Stanu zaleca odprawianie wiz najwybitniejszym i najpopularniejszym przedstawicielom nauki, kultury i sztuki; przedstawicielom szerszych religijnych oraz działaczom mieszczańskich partii politycznych, którzy popierają ideę Kongresu Obrońców Pokoju.

Na oparcie swoich żądań Departament Stanu powołuje się w memorandum na artykuł 4 paktu atlantyckiego. Przypominamy, że artykuł ten głosi: „strony umawiające się przeprowadzą konsultacje w każdym wypadku, gdy — zdaniem którejkolwiek ze stron — powstanie groźba dla całości terytorialnej, niepodległości politycznej lub bezpieczeństwa — którejkolwiek strony”.

Podkreślić należy, że osobne memorandum Departamentu Stanu skierował do Londynu — wcześniej, niż do pozostałych krajów paktu atlantyckiego. W „londyńskim” memorandum Departament Stanu zaleca rządowi brytyjskiemu podjęcie stanowczych kroków, które by za wszelką cenę utraciły możliwość odbycia Kongresu na terytorium W. Brytanii.

ZRÓDŁO BŁĘDÓW JĘZYKOWYCH PREMIERA ATTLEE

Wystarczy teraz z powyższymi zaleceniami Departamentu Stanu porównać tekst głośnego już okólnika premiera Attlee do przedstawicieli W. Brytanii zagranicą, aby niewzruszenie wykryć źródło „amerykanizmów”, tak fatalnie zniekształcających angielszczyznę premiera Attlee oraz jego poczucie „tradycyjnych wartości”.

„Rząd angielski doskonale zdał sobie sprawę — pisał mister Attlee w swoim okólniku, powtarzając niemal dosłownie zalecenia memorandum Departamentu Stanu — że spoczywającego na nim, z godnie z paktem atlantyckim, obowiązkiem uczynienia wszystkiego, co jest w jego mocy, aby przeszkodzić w odbyciu Kongresu”.

I kompozytor Szostakowicz, którego muzyka w myśl art. 4 paktu ptn. - atlantyckiego — stanowi śmiertelną groźbę dla całości terytorialnej, bezpieczeństwa i niepodległości politycznej W. Brytanii i USA, nie został wpuszczony na „wolną” ziemię angielska, obok wielu

innych delegatów na Kongres, którzy mając odmienny od mężów zaufania wielkiego kapitału pogląd na wartość życia milionów prostych ludzi, walczyli nieustraszenie o pokój.

STRATEGIA, KTÓRA ZAWODZI

Gorączkowa działalność kierowników Departamentu Stanu, którym ruch obrońców pokoju spędza sen z powiek, nie ogranicza się do omówionego memorandum — i do gruntownego skompromitowania „socjalistycznego” rządu Attlee. Pragnąc za wszelką cenę zneutralizować wpływ Kongresu Obrońców Pokoju na nastroje szerokich mas, „Urząd Strategii Psychologicznej” przygotowuje — według ścisłych wskazań mister Barretta — wybór „dokumentów”, które mają zdyskredytować potężniejszy z dniem każdym, powszechny ruch obrońców pokoju pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i wykazać równocześnie wszystkie rzekome „dobrodziejstwa” imperialistycznej „pax americana”.

Materiały te zamierza się rozkolportować wśród uczestników V Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Tymczasem zaś kolportuje się je częściowo wśród zjednoczonych filii „Głosu Ameryki”. Dla przykładu: w dniu otwarcia Kongresu — nie licząc ataków centrali nowojorskiej — wszystkie pododdziały zach. - europejskie nadały specjalne audycje, gwałtownie atakujące Kongres BBC nadał list otwarty niejącego C. A. Smitha, prof. Uniwersytetu Londyńskiego i Cambridge, w którym to liście do kierownika polskiej delegacji na Kongres mister Smith powtarza najhaniebniejsze fałszerstwa historyczne, dotyczące lat 1939-1945 („dokumenty”). Radio Rzym, w audycji „masło i armaty”, wychwalając amerykański „pokój przez siłę”. Radio Watykan gwałtownie zaatakowało list księży i katolików polskich do księży i katolików francuskich, protestujący przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i „napiętno” ten protest jako „próbę wciągnięcia katolików francuskich do akcji antyamerykańskiej”.

Oto pokłosie tylko jednego dnia. „Psychological Strategy Board” nie może się uskarżać na nieposłuszeństwo swoich podopiecznych.

A mimo wszystko pp. Acheson i Barrett są bardzo kiepskimi strategami i jeszcze gorszymi psychologami, jak o tym świadczą wspaniałe przebiegi II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i potężny odzew, który Kongres wzbudził w sercach setek milionów.

Na cóż się bowiem zda „Urząd Strategii Psychologicznej”, skoro jego mocodawcy i kierownicy zapoznają zasadniczą prawdę psychologiczną narodów: wóje pokoju i życia, którą nie i nikt nie zwiedzi. Na cóż się zda „Urząd Strategii Psychologicznej”, skoro jego kierownicy zapoznają zasadniczą prawdę strategiczną naszej epoki: siłą oddziaływania na masy idei sprawiedliwości społecznej i pokojowego współżycia narodów.

B. W.

Przodujący bojownicy o pokój

(Od specjalnego rosylnika)

Walisa Aleksandrowska — ZSRR

Laureatka Premii Stalinowskiej, ludowa artystka ZSRR Walisa Aleksandrowska, siedzi pochylona nad swymi notatkami. Mimo przerwy w obradach nie przestaje pracować. Gdy pytam o wrażenia z Warszawy i z Kongresu skupiona twarz znakomitej artystki rozjaśnia się w serdecznym uśmiechu. — Kilka wolnych dni przed obradami Kongresu — mówi W. Aleksandrowska — poświęciłam zwiedzeniu Warszawy. Warszawa strasznie ucierpiała wskutek wojny. Jakże cenne są ulice, które w niczym nie przypominają miasta, lecz podobne są do jakiejś straszliwej pustyni.

Teraz Warszawa tętni nowym, radoującym sercem, rytmem. Powstaje piękna i ukochana przez wszystkich Polaków stolica. Ogromna ilość budynków, domów mieszkalnych, szkół, fabryk, szpitali, mostów itd. dźwiga się z gruzów. Wszędzie widać twórczą pracę. Wszędzie widać wolę zbudowania Warszawy stokroć piękniejszej niż przed tym.

Tej twórczej pracy przewodzi je-

Vaclav Tomszík — Czechosłowacja

Vaclav Tomszík z Pragi pracuje jako drukarz w „Rudem Pravie”. Ten młody, wesół robotnik jest „udelnikiem” tzn. przodownikiem pracy. Vaclav Tomszík prawie stale przekracza 180 proc. planu i wykonał już przedterminowo plan roczny. Nie uważa jednak swoich wspaniałych wyników za coś nadzwyczajnego.

— Moim wzorem — mówi Tomszík jest robotnik z Zawoda CKD — Sokolovo, Swoboda, który na czesie II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zakończył już naszą pięciolatkę czyli zaczyna pracować na rok 1955.

Vaclav Tomszík jest nie tylko przodownikiem pracy, ale również jednym z czołowych obrońców pokoju w Pradze.

— Kongres Warszawski — opowiada Tomszík — wywarł na mnie ogromne wrażenie. Wypowiedzi delegatów wskazują, że wszystkie narody i rasy pragną pokoju i będą o-

dnio pragnienie — pragnienie pokoju. Jedną myśl — myśl pokoju. Bowiem pokój może zapewnić szczęście przyszłym pokoleniom Polski — jej dzieciom.

Wszystkie wystąpienia i referaty na kongresie warszawskim mówią o wspólnej woli narodów całego świata — obrony pokoju, o pokojowym załatwieniu kwestii koreańskiej, o zakazie propagandy wojennej, o zakazie używania broni atomowej, jako narzędzia masowej zagłady.

Serdeczne przyjęcie i troska naszych polskich przyjaciół ułatwiają pracę Kongresu. Wyniki tych prac napędzają nas przekonaniem, że Kongres przyniesie pożądane wyniki, że delegaci po powrocie do krajów utworzą lud tych państw w niezłomnej wierze, iż pokój zwycięży wojnę.

Na zakończenie naszej rozmowy znakomita artystka przesyła pozdrowienia bojownikom o pokój z ziemi rzeszowskiej, życząc im jeszcze lepszych i piękniejszych wyników w pracy.

ten pokój walczyć. Napisałem, że cała nasza delegacja jest wdzięczna bratniemu narodowi polskiemu za tak wspaniałe przyjęcie.

Wiele czytałem w gazetach o niezłomności Warszawy, o bestialstwach hitlerowców w waszej stolicy. Nigdy jednak nie przypuszczałem, że rzeczywiście może być tak straszna. Widoku ruiny w ghettach nie zapomnę na całe życie. One same są ścieżką do okropności wojny, one też wolały o pokój.

Równocześnie widzieliśmy waszą wspaniałą trasę WZ. Wprost trudno uwierzyć, że w tak krótkim czasie można zbudować coś tak imponującego. Wyjadę z Kongresu z niezłomnym przekonaniem, że siły pokoju są niezwykłe, że obrońcy pokoju wytrącają broń z rąk imperialistycznych szaleńców.

T. F.

Propozycje pokojowe ZSRR w ONZ ręką twórczej współpracy narodów

(Ciąg dalszy ze str. 1szej)

programu zgodnie z art. 43 Karty porozumienia, określającego liczebność i rodzaj wojsk, które stali członkowie Rady oddają do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa oraz zasady równości w kwestii ogólnej liczebności i składu tych sił, oddawanych przez stałych członków do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa. Od tej zasady można będzie w poszczególnych wypadkach od-

Prasa brytyjska przemilcza okólnik premiera Attlee

LONDYN. Prasa brytyjska ani słówkiem nie wspomniała o ogłoszonym w prasie za agencją Telepress poufnym okólniku premiera Attlee do przedstawicieli brytyjskich zagranicą. Okólnik ten — jak wiadomo — zawierał instrukcje w sprawie środków, jakie należy stosować aby uniemożliwić odbycie II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Podjęta w rozkazach władz brytyjskich próba ukrycia przed opinia publiczną Anglii tego dokumentu demaskującego politykę rządu laburzystowskiego, dowodzi kłamliwość twierdzeń o rzekomej wołności prasy w Anglii.

Wojska ludowa prowadzą działania bojowe przeciwko nieprzyjacielowi

PEKIN. Ogłoszony 18 listopada komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej armii ludowej podaje, że na wszystkich frontach wojska armii ludowej prowadziły aktywne działania bojowe przeciwko wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

Podjęwane niejednokrotnie przez nieprzyjaciela próby przejścia do natarcia w rejonie na północ od Anezu i Tokusen zakończyły się niepowodzeniem. Walki toczą się na dawnych pozycjach.

Na wybrzeżu wschodnim walki toczą się na północ od Hamhyng, w rejonie Punksan i na północno-wschód od Gildiu.

W ciągu 2 tygodni, do 8 listopada br., wojska ludowe rozbiły całkowicie 24 bataliony amerykańskie i lisymanowskie oraz zadaly do کلیwe straty 13 dalszym batalionem.

Straty napastników wyniosły w tym okresie w zabitych i rannych 8.802 żołnierzy i oficerów, w tym 2.894 żołnierzy i oficerów amerykańskich. Wśród poległych było 48 żołnierzy japońskich.

stąpić na podstawie specjalnej uchwały Rady Bezpieczeństwa, jeśli jakiś stały członek Rady Bezpieczeństwa wyrazi odpowiednie życzenie,

e) udzielanie technicznej pomocy ekonomicznej krajom zafacowanym za pośrednictwem ONZ, jeśli nie wyłączanie, to co najmniej w większości wypadków.

Należy przy tym kierować się zasadą, że tego rodzaju pomoc winna przyczynić się do rozwoju wewnętrznych zasobów gospodarczo zafacowanych krajów, ich przemysłu i rolnictwa, do wzmocnienia ich niezależności gospodarczej i nie może być uzależniona od żądania przywilejów politycznych, ekonomicznych lub militarnych dla krajów udzielających pomocy.

f) rozwój handlu międzynarodowego bez dyskryminacji, na podstawie równości i poszanowania suwerenności wszystkich krajów, bez ingerencji w wewnętrzne sprawy innych państw.”

Z oceną memorandum sekretarza generalnego oraz z uzasadnieniem projektu rezolucji radzieckiej wystąpił szef delegacji Związku Radzieckiego Wyszyński, którego przemówienie wysłuchane zostało z dużą uwagą.

Minister Wyszyński przedstawił szczegółowo stanowisko delegacji radzieckiej w sprawie memorandum sekretarza generalnego ONZ.

„Wysuwając swe własne propozycje w sprawie utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego — mówił minister Wyszyński — Rząd radziecki zawsze wyrażał i obecnie wyraża gotowość rozpatrzenia innych propozycji. Zgodnie z tym stanowiskiem Rząd radziecki pozytywnie ustosunkowuje się do propozycji, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych opracowała 20-letni program pokoju.

Podsumowując wyniki analizy wszystkich punktów memorandum sekretarza generalnego, Wyszyński oświadczył, że delegacja radziecka uważa za konieczne, aby memorandum to zostało ponownie opracowane z uwzględnieniem wymiany poglądów, dokonanej na sesji Zgromadzenia Ogólnego.

PKP i PKS wykonały przedterminowo roczny plan przewozu osób

WARSZAWA. Minister komunikacji inż. J. Rabanowski otrzymał od generalnego dyrektora PKP inż. A. Badera meldunek następującej treści:

Dnia 13 listopada br. „Polskie Koje Państwowe” wykonały plan przewozu osób na rok 1950. W stosunku do roku ub. liczba przewiezionych osób wzrosła o 25,7 proc.

W bieżącym roku PKP zrealizowały

plan roczny przewozu osób o 8 dni wcześniej niż w r. 1949.

Równocześnie naczelną dyrekcja PKS zameldowała, że „Państwowa Komunikacja Samochodowa” wykonała przedterminowo plan roczny w ruchu osobowym w dniu 7 października 1950 r., w ruchu towarowym roczny plan został wykonany w dniu 12 listopada 1950 r.

Wszyscy na froncie walki o pokój

Spółeczeństwo województwa rzeszowskiego manifestuje

swą bojową solidarność z II Światowym Kongresem Obrónców Pokoju

Stalowa Wola

W niedzielę od samego rana na stadion sportowy przybywały gromadnie delegacje miejscowej ludności i z pobliskich okolic z transparentami i proporcjami. Blisko 8-tysięczna rzesza manifestantów z pocztami sztandarowymi przemarszerowała ulicami miasta, aby wyrazić niezłomną wolę walki o pokój, solidaryzując się z II Światowym Kongresem Obrónców Pokoju. Była to potężna manifestacja mieszkańców Stalowej Woli w obronie pokoju. W manifestacji wzięli udział członkowie organizacji społecznych i masowych, załoga Huty Stalowej Woli i elektrowni, robotnicy przedsiębiorstw budowlanych, kobiety i młodzież szkolna. Niemilknące okrzyki wznoszono na cześć Kongresu i światowego obozu pokoju.

Na manifestację przybyli zagraniczni delegaci II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju, powitani burzliwymi oklaskami i okrzykami. Wice zagaił przewodniczący Miejskiego Komitetu Obrónców Pokoju tow. Luczak, wając drogi gości w osobach Georgi Karasławowa wiceprzewodniczącego Bułgarskiego Komitetu Obrónców Pokoju oraz Liseth de Vries przedstawicielki Komitetu Obrónców Pokoju w Niemczech Zachodnich oraz przedstawicieli Polskiego Komitetu Obrónców Pokoju.

W imieniu całej walczącej o wolność niemieckiej klasy robotniczej wygłosiła przemówienie delegatka Liseth de Vries. Za-

Ubiegła niedziela stała się dnem potężnej manifestacji społeczeństwa woj. rzeszowskiego na rzecz solidarności z wszystkimi ludźmi milującymi pokój. W każdym mieście, miasteczku, gminie czy gromadzie tysiące manifestantów dało wyraz dążności do pokojowej pracy, śląc pozdrowienia delegatom obradującym na II Światowym Kongresie Obrónców Pokoju w Warszawie.

Kongres ten stał się okazją do potężnej manifestacji mas pracujących całej Polski na rzecz pokoju. Tysiącami nowych zobowiązań, zaogłaszaniem „Wart Pokoju” klasa robotnicza dąży do zwiększenia potencjału gospodarczego naszego kraju, który przez szybszą realizację Planu 6-letniego przyczynia się do wzmocnienia siły obozu pokoju. Zaciągając „Warty Pokoju” na zakładach pracy, klasa robotnicza wój. rzeszowskiego daje odpowiedź obłudnym politykom imperialistycznym z rządami anglo-amerykańskimi na czele, że jedynym naszym dążeniem jest praca dla pokoju i w imię pokoju.

pewniła ona zebranych, że mimo rozsiewanej propagandy wojennej przez okupantów aguloo-amerykańskich, masy pracujące Niemiec Zachodnich walcą o pokój, a młodzież nie pozwoli użyć się jako mięso armatnie do nowej wojny. Matki niemieckie mają dość smutku i bólu po stracie synów w czasie ostatniej wojny i ze wszystkich sił walczyć będą o niedopuszczenie do nowej pozołgi wojennej.

Następnie przemawiał delegat Bułgarii — Georgi Karasławow, wyrażając solidarność mas pracujących swego kraju z obozem pokoju na całym świecie. Przemówienia gości przerywane były entuzjastycznymi okrzykami na cześć II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju i delegatów wszystkich narodów walczących o pokój. Na zakończenie wieceu uchwalono rezolucję.

W godzinach popołudniowych odbyły się zawody pomiędzy zespołami piłki nożnej Stalowej Woli i Niska, a wieczorem o godzinie 17 w Domu Hutnika występy artystyczne chóru i orkiestry.

Marian Rożek
koresp. N. Rz.

Dębica

Wiece, który odbył się na rynku w Dębicy z okazji II Międzynarodowego Kongresu Obrónców Pokoju w Warszawie, zgromadził ponad 3 tysiące osób. Był on wspaniałą manifestacją miejscowego społeczeństwa na rzecz pokoju. Na rynku zebrały się załogi wszystkich zakładów pracy, organizacji społecznych i politycznych oraz młodzież szkolna z transparentami i szturmówkami.

Po odegraniu przez orkiestrę Gimnazjum Mechanicznego hymnu państwowego, wiece zagaił przewodniczący Powiatowego Komitetu Obrónców Pokoju tow. J. Czyżyn, dyrektor Gimnazjum Ogólnego, który m. in. podkreślił: „Miliony ludzi są dzisiaj w wielkim obozie pokoju. Wierzymy, że II Światowy Kongres Obrónców Pokoju w War-

szawie wywalczy światowy pokój dla mas pracujących”.

Podczas przemówienia zebrani wzniesli spontaniczne okrzyki na cześć chorążego obozu pokoju Stalina i Prezydenta Bieruta.

Setki gołębi wypuszczonych przed trybuną były wyrazem wiary społeczeństwa dębickiego w zwycięstwo pokoju na całym świecie.

We wszystkich gminach i gromadach powiatu dębickiego odbyły się także manifestacyjne wiece, które zwłaszcza w Pilźnie, Ropczycach i Sędziszowie miały imponujący przebieg.

W godzinach popołudniowych młodzież ZMP-owska Dębicy zorganizowała w auli Gimnazjum Ogólnego wieczorek poświęcony z występami zespołów chóralskich i deklamacyjnych szkół średnich. (Jag.).

Mielec

Do sali kina „Odra” w Mielcu przybyły liczne delegacje miejscowych zakładów pracy, instytucji, młodzież szkolna oraz społeczeństwo miasta na manifestacyjny wiece z okazji II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju.

Na wiece przemawiał przedstawiciel Powiatowego Komitetu Obrónców Pokoju ob. Żegocki, przedstawiając zebranym znaczenie, cele i zadania odbywającego się Kongresu Pokoju w Warszawie. Zebrani raz po raz przerywali mówcy przemówienie, wnosząc okrzyki na cześć Kongresu, na cześć wodza obozu pokoju — towarzysza STALINA i „Niech żyje pokój”, manifestując tym samym swą wolę walki o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Po wiece utworzono pochód, który przeciągnął ulicami miasta, przerażając się w potężną manifestację wszystkich mieszkańców miasta.

Najmłodszy mieszkańcy miasta — dziatwa z przedszkola, wyszła w tym dniu na ulice z gołębiami i chorągiewkami w ręku, manifestując na rzecz pokoju. Młodzi bojownicy o pokój wznosili okrzyki: „Nie damy naszych ojców na rzeź”, „Chcemy wyrastać w pokoju — chcemy uczyć się na budowniczych socjalizmu”. Wznoszone okrzyki przez dziatwę na cześć wielkiego obrońcy pokoju — towarzysza STALINA i towarzysza BIERUTA, podejmowali z entuzjazmem wszyscy mieszkańcy.

W powiecie mieleckim w 9 gminach i we wszystkich gromadach odbyły się wiece pokojowe, na których chłopcy manifestowali na rzecz pokoju.

Łańcut

W dniu 19 bm. o godz. 11 Zebrani mieszkańcy Łańcuta na rynku — ok. 4 tys. osób, manifestowali swą solidarność z II Światowym Kongresem Obrónców Pokoju w Warszawie.

Wiece zagaił ob. Jan Szuhart — przewodniczący Powiatowego Komitetu Obrónców Pokoju w Łańcutcie. Pierwszą z uczestników zabrała głos ob. Hadowa, podkreślając znaczenie zobowiązań, które podjęły w związku z Kongresem w Warszawie warszawscy Spółdzielni Pracy w Łańcutcie. Następnie przemawiał Franciszek Trzebnowski, przewodnik pracy PGR. Referat zasadniczy wygłosiła przedstawicielka Wojewódzkiego Komitetu Obrónców Pokoju — Klementyna Grodzicka.

W przesłanej depeszy do Prezydium II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju w Warszawie uczestnicy wiece w Łańcutcie składają swe życzenia pomyślnych obrad, oraz wyrażają przekonanie, iż podjęte uchwały Kongresu zapewnią ludzkości trwały pokój.

Po skończonym wiece, uczestni-

cy przemarszerowali ulicami miasta, dając wyraz swej niezłomnej woli o pokój. W godzinach popołudniowych na terenie miasta odbyły się imprezy artystyczne i sportowe.

Krosno

Z dumnymi meldunkami przybyły załogi poszczególnych kopalń naftowych na wiece manifestacyjny w Krośnie. Robotnicy zaciągając „Warty Pokoju” i wykonując zobowiązania produkcyjne dali ogółem dodatkowej

produkcji o wartości 217.071 zł. Na wiece przemówienia okolicznościowe wygłosił wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej — tow. Kaczor. Zebrani żywo manifestowali na cześć Kongresu Pokoju wznosząc niemilką okrzyki — pokój zwycięży wojnę i niech żyje pokój.

Chłopi gromady Trzeliana w gminie Nadole pragnąc uczcić II Światowy Kongres Pokoju zorganizowali spółdzielnię produkcyjną w swojej gromadzie nadając jej miano „Pokój”.

Przeworsk

Spółeczeństwo miasta Przeworska i okolicznych gromad na manifestacyjnym wiece w dniu 19 bm. dało wyraz swojej solidarności z obradami II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju w Warszawie.

Do zebranych na wiece około 4.000 osób przemawiali: ob. Bohenek, przewodniczący Powiatowego Komitetu Obrónców Pokoju, poseł Nawrocki, tow. Tadolwa i kol. Kurdziel z ZMP.

W treści podjętej rezolucji społeczeństwo przeworskie żąda na tychmiastowe zaprzestania zbrodniczej agresji amerykańskiej w Korei, zaprzestania re-militaryzacji Niemiec Zachodnich.

Brzozów

W manifestacyjnym wiece w Domu Kultury w Brzozowie brało udział ok. 2 tys. osób. Szczególnie licznie przybyła młodzież szkolna.

Na wiece głos zabrał przedstawiciel Wojewódzkiego Komitetu Obrónców Pokoju tow. Wierzyński. W czasie przemówienia zebrani wznosili entuzjastyczne okrzyki na cześć tow. STALINA i tow. BIERUTA. W podjętej rezolucji czytamy m. in.:

„Jesteśmy dumni, że to nam Polakom przypadło w udziale gościć najwyższy parlament świata, którego uchwały staną się doniosłym etapem w budowie lepszego jutra i szczęścia postępowej ludzkości na drodze bra-

terskiej solidarności w walce o trwały pokój. Z naszej stolicy rozlegnie się na cały świat głos ludu pracującego, głos wszystkich narodów od którego zadrzą imperialiści i ich slugusy — podżegacze wojenni”.

Następnie zebrani utworzyli pochód i przemarszerowali ulicami miasta pod Pomnik Wdzięczności, gdzie tow. Sztejn wygłosił krótkie przemówienie, obrazujące wielki wkład narodów Związku Radzieckiego w walkę o utrwalenie pokoju. Manifestanci uczcili 5-minutową ciszą pamięć żołnierzy radzieckich i polskich poległych w walkach z najeźdźcą faszystowskim w czasie ostatniej wojny.

Jarosław

Dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju w Warszawie odbyła się w Jarosławiu wielka manifestacja pokojowa, w której wzięło udział społeczeństwo miasta, młodzież szkolna oraz załogi poszczególnych zakładów pracy. Ogólnie ok. 8 tys. osób.

Obszerne przemówienie w związku z II Światowym Kongresem Obrónców Pokoju w Warszawie wygłosił wice-minister Tkaczow. Zebrani przerywali mówcy oklaskami i okrzykami na cześć Kongresu i czołowych obrońców pokoju z całego świata.

Na zakończenie uchwalono rezolucję i postanowiono przesłać depeszę do II Kongresu Obrónców Pokoju o treści następującej:

„Jesteśmy zjednoczeni z Wami —

Nisko

Licznie zebrane społeczeństwo Niska na manifestacji pokojowej dało wyraz swego oburzenia dla wrogiej pokojowi działalności rządu angielskiego, który wytyczył wszystkie swe siły aby udaremnić obrady delegatów II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju. Mówcy, potępiając rząd angielski wyrazili radość spowodowaną przez rząd polski, który umożliwił delegatom II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju obrady w naszym kraju.

Wymowa obu tych faktów — stwierdzili mówcy — jest najlepszym dowodem, kto dąży do pokoju a komu pokojowa praca nie odpowiada. Przemówienia 7 mówców przerywano raz po raz okrzykami na cześć Chorążego

delegaci narodów całego świata, w dążeniu do utrwalenia pokoju, naszej wspólnej sprawy, postępując pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i wielkiego chorążego obozu pokoju JÓZEFA STALINA.

Zapewniły Was, że wszelkimi siłami dążąc będziemy do wywalczenia trwałego pokoju światowego i nie cofniemy się przed żadną ofiarą, aby pokój ten oparty na trwałych zasadach sprawiedliwości społecznej wywalczył”.

W całym powiecie we wszystkich gromadach i spółdzielniach produkcyjnych odbyły się podobne wiece pokojowe, będące prawdziwą manifestacją społeczeństwa jarosławskiego na rzecz pokoju.

GENOWEFA WÓJCIK
koresp. N. Rz.

Manifestacyjne wiece odbyły się również we wszystkich gminach i gromadach pow. niżańskiego.

Przemysł

Dzień 19 listopada pozostanie na długo w pamięć społeczeństwa przemyskiego. Przemysł w dniu tym przybrał odświętny wygląd. Na rynku zebrało się ok. 12 tys. mieszkańców miasta, zrzeszonych w związkach zawodowych, organizacjach politycznych i społecznych, które przybyły na manifestacyjny wiece z pocztami sztandarowymi.

Przy dźwiękach hymnu państwowego przewodniczący Powiatowego Komitetu Obrónców Pokoju prof. M. Chalewicz otworzył manifestacyjny wiece. Prof. Chalewicz w przemówieniu u swym zapomniał zebranych z wytycznymi trwającego obecnie II Międzynarodowego Kongresu Pokoju.

Z kolei przemówił poseł województwa rzeszowskiego tow. Baryla, który w dobitnych słowach scharakteryzował machinacje obozu kapitalistycznego dążącego do nowej wojny. Huczne i długo niemiękące oklaski przerywały przemówienie mówcy. Okrzyki na cześć chorążego obozu pokoju Józefa Stalina były spontaniczne i podchwytywane przez zebranych.

Przewodniczący Miejskiego Komitetu Obrónców Pokoju prof. Lic, odczytał rezolucję uchwaloną przez społeczeństwo miasta Przemyska oraz telegram z wyrazami czci i szacunku dla uczestników II Międzynarodowego Kongresu Obrónców Pokoju w Warszawie.

Na zakończenie wiece wypuszczono setki gołębi, uczestnicy przy dźwiękach orkiestry przeszli w pochodzie ulicami miasta.

Podobnie uroczysty przebieg miały również wiece manifestacyjne w Brzozowie, Dębicy, Kuźkowie i Medyce oraz w wszystkich gromadach powiatu.

Kolbuszowa

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych odbył się w Domu Kultury manifestacyjny wiece pokojowy mieszkańców Kolbuszowej.

Referat „Walka o pokój” wygłosił tow. Mirek poseł na Sejm. Referent zobrazował politykę międzynarodową dwóch obozów i wzmagał się stałe ruch obrońców pokoju na całym świecie pod przewodnictwem Związku Radzieckiego.

Po entuzjastycznym przyjęciu rezolucji potępiającej agresywną politykę imperialistów, której przeciwnostawia się żądanie milionów ludzi pracy całego świata, manifestacyjny wiece zakończono.

Zebrani wysłali depeszę do Prezydium II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju, w której wyrazili swą solidarność z uchwałami delegatów II Kongresu oraz podkreśliли w niej twórczą pracę narodu polskiego, wyrażoną w tysiącach zobowiązań produkcyjnych.

We wszystkich gromadach i gminach pow. kolbuszowskiego odbyły się podobne wiece.

Lesko

Mieszkańcy miasta oraz pobliskich gromad i zakładów kopalnictwa naftowego przybyli na manifestacyjny wiece pokojowy.

Zebrani wystosowali telegram do Prezydium II Światowego Kongresu Obrónców Pokoju o treści następującej:

„Całe społeczeństwo ziemi leskiej przesyła najserdeczniejsze życzenia Kongresowi owocnych obrad dla dobra pokoju. Równocześnie zapewniamy, że zawarte tezy Apelu Sztokholmskiego będą przez nas realizowane. O pokój walczyć będziemy za przykładem wielkiego rewolucjonisty Generała Świerczewskiego, który przelał swą krew na naszej ziemi”.

W dniu tym miasto pięknie udekorowane zostało flagami państw walczących o pokój i napisami „Pokój” w wielu językach świata.

Mieszkańcy poszczególnych gmin i gromad w powiecie leskim na zorganizowanych wieceach manifestacyjnych w ich miejscowościach potępił zakusy imperialistów amerykańskich, dążących do wywołania nowej wojny światowej i wyrazili wolę prowadzenia nieustępliwej walki w obronie pokoju.

Nieprzerwaną falą płyną zobowiązania na cześć Kongresu Pokoju

W dalszym ciągu napływają meldunki o podejmowaniu przez załogi fabryk i przedsiębiorstw naszego województwa zobowiązań dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju. Robotnicy zaciągają „Warty Pokoju”, aby z całym wyrazem twardą wolę obrony i utrzymania pokoju na całym świecie...

W związku z toczącymi się obradami II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie, Miejska Rada Narodowa w Rzeszowie oraz jej Prezydium, wyrażając niezłomną swą solidarność w walce o Pokój całej postępowej ludzkości, przeciwko imperialistycznym anglo-amerykańskim podżegaczom wojennym, podejmuje następujące zobowiązania:

Zlikwidować na terenie miasta Rzeszowa analfabetyzm do 1-go maja 1951 r. w ten sposób u masowi i ubożsi kadry pracownicze do realizacji Planu 6-letniego.

Wykonać w ramach uzyskanych oszczędności rozpoczęte ponadplanowe roboty drogowe na terenie miasta Rzeszowa, w szczególności przebrukować plac dworcowy o obszarze 4.000 m kw. do 15-go grudnia br.

Zrealizować plany inwestycyjne przewidziane na rok 1950 w 100 proc.

Podjęte uchwały i wytyczne na II Światowym Kongresie Obrońców Pokoju urzeczywistniać w codziennym życiu i przeciwdziałać niekierownym machinacjom podżegaczy wojennych.

W Gorlickim Kopalnictwie Naftowym, odbyła się masówka, na której robotnicy dla uczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju podjęli liczące zobowiązania produkcyjne i zacięgli „Warty Pokoju”.

M. in. robotnik placow. tow. Bryndal zobowiązał się dla uczczenia Kongresu skrócić czas przestoju wagonów przez szybkie i sprawne ich wyładowanie, co oszczędzi kopalni poważne sumy pieniężne. Szofer J. Lis podjął zobowiązanie przejechania na samochodzie ciężarowym marki „Skoda” 100 tysięcy km bez żadnego remontu.

Zobowiązania kongresowe podjęła również inna kopalnia, gdzie do pełnienia „Wart Pokoju” przystąpiły brygady wiertnicze J. Świerza i J. Ślusarza.

„Warty Pokoju” dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju zacięgnęła Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Przemyślu, która roczny plan produkcyjny wykonała w dniu 11 listopada br. Jako Członkowie Kongresowej załogi zobowiązała się wykonać plan roczny w 140 proc.

Zobowiązania produkcyjne w ramach zobowiązań kongresowych podjęła załoga Państwowej Fabryki Przemysłu Liniarskiego w Głogowie. Pracownicy fabryki zobowiązali się w miesiącu listopadzie podnieść swoją normę o 20 proc.

Pracownicy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kolbuszowej zebrani na manifestacyjnym wiecu z okazji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju zadeklarowali przepracować 128 godzin pozasłużbowych celem zlikwidowania prac zaległych. Jednocześnie pracownicy PRN wzywają personel pozostałych instytucji do podjęcia podobnych zobowiązań.

Również we wszystkich gminach i gromadach na terenie powiatu kolbuszowskiego odbyły się na zakładach pracy masówki protestacyjne i wiece.

Młodzież szkół podstawowych i licealnych na manifestacyjnych zebraniach podejmowała rezolucje, w których solidaryzuje się ze światowym ruchem obrońców pokoju.

(z)

Junacy „SP” ze szkoły TPD przodują

Junacy PO „Służba Polsce” ze szkoły ogólnokształcącej TPD w Rzeszowie, uczestniczą w wielu pracach społecznych, dając swój wkład w realizację wielkich zadań Planu 6-letniego.

Nie wiele osób, przechodzących ulicą Obrońców Stalingradu zwróciło uwagę na grupy młodzieży, pracującej przy wykopach ziemnych. To junacy „SP” pomagali przy budowie fundamentów gmachu, który na wiosnę, w przyszłym roku stanie na pustym jeszcze obecnie placu, obok nowo wybudowanych bloków osiedla robotniczego. Będzie się tu mieścić ośrodek życia kulturalno-oswiatowego dla junaków „SP”. W dniu 14 bm. stanęło do pracy przy budowie 29 junaków — uczniów 11 klasy szkoły ogólnokształcącej TPD.

Zespół pracującej młodzieży był traktowany początkowo lekceważąco. Robotnicy pracujący obok nie dowierzali, że junacy potrafią osiągnąć wysoki wynik w pracy. Stopniowo jednak zmienili swe zdanie. Bowiem wynikiem pracy junaków „SP” ze szkoły TPD było wzniesienie fundamentu o objętości 29,52 m sześć. betonu. Jest to dwa razy więcej w porównaniu z wynikami osiąganymi przez inne brygady. Czyn ten jest uważany za rekord.

W pracy przodują właściwie wszyscy junacy. Na szczególną uwagę zasługują Dubaj, Skul mowski, Krupa, Zięba, Spychała i Krztoń.

Franciszek Skowron, betoniarz stwierdził: „Dotychczas nie było na budowie brygady osiągającej tak piękne sukcesy. Jesteśmy pewni, że dzięki pomocy junaków przedterminowo i z nadwyżką wykonamy nasz plan”.

A Józef Ursyl, operator betonarni, powiedział: „Młodzież TPDowska pracuje 100 proc. lepiej, niż pracownicy sezonowi. Podoba mi się jej zapał do pracy i entuzjazm. Pragnęliśmy aby junacy „SP” ze wszystkich szkół pracowali tak dobrze”.

Pragnąc zadokumentować swe wielkie pragnienie utrwalenia pokoju junacy postanowili czynem uczcić II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Liczni junacy zobowiązali się dać wiele godzin nadliczbowej pracy oraz znacznie przekroczyć normy. Junacy Krupa i Krztoń zobowiązali się wykonywać 200 proc. normy przy na sypianiu piasku. 14 junaków „SP” postanowiło zwiększyć o jedną godzinę swój czas pracy na budowach.

Ryszard Matejski
i Kazimierz Krztoń
koresp. N. Rz.

Nasz konkurs rysunkowy „Czy znasz HISTORIĘ ZSRR?”

1941



11

Dzisiaj zamieszczamy jedenasty z kolei rysunek naszego konkursu „Czy znasz historię ZSRR?”. Przypomnijmy iż konkurs nasz polega na odgadnięciu pewnego etapu historycznego lub wydarzenia z historii ZSRR, związanego z rysunkiem i datą.

KUPON NR 11

konkursu „Czy znasz historię ZSRR?”

Rysunek nr 11 przedstawia

Imię i nazwisko

Miejscowość

ulica

Kurs dla kierowniczek zespołów czytelniczych

Staraniem Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobię w Rzeszowie został zorganizowany kurs kierowniczek zespołów czytelniczych. W trwającym 7 dni kursie wzięły udział członkinie Ligi Kobię, delegatki zarządów powiatowych LK z całego województwa rzeszowskiego.

W dniu 16 bm. przy udziale przedstawicieli Partii, organizacji młodzieżowych i Wydziału Oświaty przy Prezydium Woj. Rady Narodowej odbyło się zakończenie kursu. W dniu zakończenia kursu uczestniczki urządziły z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wieczór poświęcony literaturze radzieckiej. Kierownik wydziału organizacyjnego Zarz. Woj. Ligi Kobię — Izabela Krzymińska zwróciła się do uczestniczek kursu z apelem, by nosiły dalej oświatę do tych, którzy byli jej pozbawieni przez ustrój sanacyjny.

LISTOPAD

20

Poniedziałek

RZESZÓW
Dziur nocny: Apteka pod Orłem — ulica Grunwaldzka 3.
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzka 5 tel. 10-00
Straż Pożarna — ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

kina

RZESZÓW — Apollo: Program składany kolorowy.
RZESZÓW — Zachęta: Program składany kolorowy
PRZEMYŚL — Bałtyk: Oni mają ojczyznę
LANCUT — Znicz: Trzeci szturm
KOLBUSZOWA — Grażyna: Burza nad Azją
PRZEMYŚL — Bałtyk: Wesoły Jarmark
PRZEMYŚL — Olimpia: Wesoły Jarmark
KROSNO — Pionier: SS Orzeł zaginiony

Trybuna Czytelników

TRYBUNA DZIAŁA

W związku z naszą notatką „Dlaczego?” z dnia 12. 10. br. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zawiadania, że w dniu 8. 11. br. inspektor pracy przeprowadził wizytację techniczną piekarni Nr 5 Powszechnej Spółdzielni Spoż. „Źródło” w Przemyślu i dnia 6 listopada br. wydał nakaz poprawienia warunków higienicznych w tej piekarni z terminem natychmiastowym do wykonania.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie wyjaśnia, że podrejon sanitarny dla stacji kolei wąskotorowej w Kańczudze został zniesiony z dniem 1 kwietnia br. na polecenie Dyrekcji Generalnej PKP w związku z reorganizacją sieci rejonów sanitarnych.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, mając na uwadze niedogodności wymienione w notatce „Trybuna Czytelników”, wystąpiła w lipcu br. do Dyrekcji Generalnej PKP o przywrócenie tego podrejonu.

DLACZEGO...?

...w Skrzyszowie koło Dębicy, dotąd nie założono przewodów radiofonizacyjnych, które zdjęto w dniu 2 października br.

Mieszkańcy wyżej wymienionej miejscowości uskarżają się, że pozbawiono ich możliwości wysłuchania transmisji z historycznych obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie, jak również innych doniosłych akcji, związanych z przedterminowym wykonaniem Planu 6-letniego.

...Zarząd gm. spółdz. ZSCH w Raclawówce nie interesuje się nie nadającym się do spożycia chle-

bem, wypiekany przez piekarnię ZSCH w Boguchwale.

...w sklepie ZSCH w Roguchwale od dłuższego czasu brak jest papierosów „Mocne”.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. K. K. Tarnawa Dolna, Sprawę Waszą przekazaliśmy Prezydium PRN w Lesku, o wyniku interwencji powiadomimy.

Ob. M. B. O niewłaściwym zachowaniu się kierowcy samochodu powiadomiliśmy Ekspozyturę PKS.

Ob. H. S. Sanok, W odpowiedzi na nasz list Okręgowy Zarząd PGR w Przemyślu wyjaśnia, że celem definitywnego załatwienia sprawy winiście się zgłosić do Dyrekcji Zespołu PGR Wróblek Królewski, gdzie po obciążeniu otrzymacie nożność z tytułu pracy meża. Interweniowaliśmy również w Okręgowym Zarządzie PGR Lublin; o wyniku zawiadomimy.

Ob. S. L. Sędziszów, B. poborez PZUW — Dębica, ob. J. Paś — Tarnobrzeg, M. S. — Gorlice, St. M. — Stoblierna.

W sprawach Waszych interweniowaliśmy; po otrzymaniu odpowiedzi, udzielimy Wam żądanych wyjaśnień.

Ob. M. Nycko — Staroniwa Dolna, W związku z naszą notatką z dnia 25. 10. br. „Dlaczego?” — Dyrekcja Pogotowia Ratunkowego PCK w Rzeszowie wyjaśnia, że w czasie Waszego zgłoszenia się na stacji Pogotowia lekarz dyżurny był u chorego przy ul. Podzamcze w Rzeszowie, a następnie u chorego w Jasionce. Dyżurna pielęgniarka nie udzieliła Wam pomocy, ponieważ nie jest uprawniona do wykonywania zastrzyków dożylnych.

Prenum. zakład. 2.25 zł, poczt. 4.50 z t, kom. 15 gr, kwart. 13.50 zł, półroc. 27 zł, roczna 54 zł. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch” na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr IX — 13763

„NOWINY RZESZOWSKIE” — Wydaje Rob Sp. Wyd. „Prasa” Redakcja: Rzeszów, ul. Gajewskiego 7 — TELEFONY: Red. Nacz. 1075 Sekretarz Odp. 1600. Dz. Gosp. Dz. Koresp. — Rob. Chłop. 1605 Sekretariat 1554 Dział Partyjny Dz. Kult. 1398. Dz. al. Depeszy (Redakcja nocna) 10-17 Oddział RSW „Prasa” (Dział ogłoszeń) 1856 Państw. Przedz. Kolportaż. „Ruch” 1880 — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12—13, Sekretarz Odpowiedzialny 11—12 Oddziały: NOWINY PRZEMYSKIE — Oddział Redakcji w Przemyślu, Plac na Bramie 13 S-I-12833 tel. 350. Druk. PKRZG Oddz. Rzeszów.

Nowiny Sportowe

Tygodniowy dodatek sportowy „NOWIN RZESZOWSKICH”

Sportowcy w pierwszym szeregu bojowników o pokój

Z najwyższą radością i dumą my sportowcy woj. rzeszowskiego przyjęliśmy wiadomość, że II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się w Warszawie, w mieście, którego ruiny oskarżają podżegaczy wojennych, do czego doprowadzają ich szaleńcze plany rozpętania nowej wojny.

Równocześnie ta Warszawa jest symbolem i wyrazem budującego się życia pokojowego wszystkich ludzi miłujących pokój ze Związkiem Radzieckim na czele. Rząd Attlee — Bevina przestraszył się Sejmu ludów w Sheffield, głosu własnego społeczeństwa, głosu sumienia — MY CHCEMY POKOJU. Pokój to przekreślenie ich imperialistycznych planów, wyższości i podporządkowania sobie narodów miłujących pokój i wolność.

Lecz tchórzliwe szykany i represje nie zagłuszą głosu pokoju milionów ludzi, który rozlega się na cały świat z Warszawy. Do tych głosów walki o pokój — przyłączają się głosy 180 tysięcznej armii sportowców woj. rzeszowskiego, którzy z ogromnym entuzjazmem solidaryzują się z Sejmem ludów i stają w jednym szeregu do walki o trwały pokój ze sportowcami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, którzy są reprezentowani w Warszawie przez ISAKOWĄ, MIESZKOWĄ, ZATOPKĄ, NEMETHA, GYARMANTI, RAKOCZY, którzy oddadzą głosy: JUŻ NIGDY WIĘCZ WOJNY! My chcemy pokoju! Pokój zwycięży wojnę.

Pokój to wykonanie przedterminowe Planu 6-letniego, pokój to więcej boisk, sprzętu sportowego, to zdrowie i siła narodu, to radość i uśmiech młodzieży na stadionach i boiskach.

Przewodniczący WKKF — Rzeszów
KAROL BARTOSIEWICZ

Pod powyższym hasłem manifestuje ruch sportowy w całym kraju z okazji odbywającego się w Warszawie II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

Świat sportowy przyjął z wielkim oburzeniem wiadomość o oszykanach władz brytyjskich wobec delegatów na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju.

Na licznych masówkach sportowcy całej Polski powitali z wielką radością Kongres Pokoju w Warszawie. W rezolucjach, odczytywanych przed imprezami, sportowcy zaprotowali przeciwko uniemożliwieniu przez rząd brytyjski przeprowadzenia obrad II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Sheffield.

W rezolucjach tych sportowcy postanawiają postępować według wytycznych Biura Politycznego KC PZPR, budować trwały pokój przy boku bratniego Związku Radzieckiego.

W odpowiedzi imperialistycznym podżegaczom wojennym płyną zobowiązania sportowców, dotyczące w pierwszym rzędzie podniesienia wydajności w swej pracy zawodowej oraz poziomu wychowania fizycznego.

Cały świat sportowy Polski Ludowej przyrzeka wydatną pracę i nienaganną dyscyplinę na boiskach wzmacniać siły międzynarodowego obozu pokoju.

O nieugiętym stanowisku czynnych sportowców, działaczy oraz aktywu sportowego, o ich twardym stanowisku po stronie bojowników o wolność świadczy liczne wypowiedzi.

Znany na terenie woj. rzeszowskiego działacz sportowy, przewodniczący Związku Sportowego „Stal” (Rzeszów), przewodnik pracy — tow. Ludwik Tebin tak mówi:

„Według mego zdania II-gi Światowy Kongres Obróńców Pokoju, odbywający się obecnie w Warszawie, jest widocznym znakiem nieustannej walki wszystkich postępowych ludzi, walki o najwyższe dobro ludzkości, jakim jest pokój.

Największe przeciwieństwo ofiary we wszystkich wojnach ponosi nie kto inny, jak tylko świat pracy. Natomiast kapitaliści powiększają swoje dochody. Nie też dziwnego, że tak jak ludzie pracy dążą do utrwalenia światowego pokoju, tak kapli-

ściści podlegają stale do wojny. Nas w obozie pokoju jest miliard a ich tylko garstka.

Nie pomogą brutalne pociągnięcia dyplomacji anglo-amerykańskiej, dążącej do wywołania nowej pożogi wojennej.

Cały świat przekonał się o nękanej robotcie imperialistów, dlatego też postępową ludzką tym mocniej zewrze swe szeregi i pokój wygra!

Jestem dumny, że nasza Stolica jest miejscem, z którego rozlegają się na cały świat najszczytniejsze hasła pokojowe.



Edward Mikusiński
ZKS „Ogniwo” Rzeszów

„My sportowcy ziemi rzeszowskiej — powędziamy zawodnik ZKS „Ogniwo” EDWARD MIKUSIŃSKI — witamy z radością wszystkich uczestników II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, którzy mimo różnicy na rodowości, pochodzenia, języków, wyznań i światopoglądów przyjechali do budującej się Warszawy, noszącej je szcze ślady okropnego najazdu hitlerowskiego.

Przyjechali oni mając na uwadze dobro ogółu ludzkości, przyjechali, by utrwalić przyjaźń i braterstwo między narodami w imię hasła „POKOJ”.

Sledząc przebieg obrad II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju sol daryzujemy się z wypowiedziami poszczególnych delegatów, potę-

I LIGA

Związkowiec Kraków — Związkowiec Poznań 4:1 (2:1).
Kolejarz Warszawa — Ogniwo Kraków 1:1 (1:0).
Kolejarz Poznań — CWKS Warszawa 1:1 (1:0).
Unia Ruch — Włóknarz Łódź 1:1 (0:1).
Górniki Bytom — Budowlani Chorzów 2:1.
Górniki Radlin — Gwardia Kraków 2:1.

TABELA

Gwardia Kr.	22	83	51:17
Unia Ruch	22	32	50:24
Kolejarz Poznań	22	26	52:37
Ogniwo Kr.	22	23	32:29
Górniki Radlin	22	23	33:31
Związkowiec Kr.	22	23	38:39
Kolejarz W-wa	22	21	40:16
Budowlani Chorzów	22	19	32:29
LKS Włóknarz	22	19	36:46
CWKS W-wa	22	18	38:10
Górniki Bytom	22	18	33:64
Związkowiec Poznań	22	9	18:51



Przewodniczący WKKF
K. Bartosiewicz

piając anglo-amerykańską agresję imperialistyczną.

Chcemy pracować w spokoju i dla pokoju, wzorując się na doskonałych wzorach oraz osiągnięciach Związku Radzieckiego.

Pracą swą tak zawodową, jak i na polu sportowym pragniemy przyczynić się do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, podniesienia potęgi gospodarczej naszej Ojczyzny wychowując jednocześnie młode pokolenia o pełnych wartościach fizycznych i umysłowych, zdolne do wyczynów sportowych i intensywnej codziennej pracy.

KOLEJNY NA START W OBRONIE POKOJU

Oto wzywamy, do wszystkich sportowców woj. rzeszowskiego, rzucone przez znanego żużlowca — członka ZS „Gwardia” JÓZEFA DYŁAGA.

„Łącząc się ze sportowcami całego świata — oświadczył J. Dyląg — miłującymi pokój, staję karnie na starcie, by w zwartym szeregu pójść i wywalczyć pewne zwycięstwo dla Światowego Obozu Obróńców Pokoju.

Dumny jestem, że w mojej STOLICY odbywa się II Światowy Kongres Obróńców Pokoju, na który przybyli delegaci z najodleglejszych krajów globu ziemskiego. Ci delegaci w imieniu swych narodów i takich, jak my sportowców manifestują wspólne i szlachetne dążenie do utrwalenia pokoju.

Wierzę, że tylko w atmosferze światowego pokoju, mogą istnieć wspaniałe warunki sprzyjające rozwojowi wszystkich gałęzi kultury fizycznej i sportu hartującego ciało i umysł pokoleń — młodych budowniczych szczęśliwego jutra.



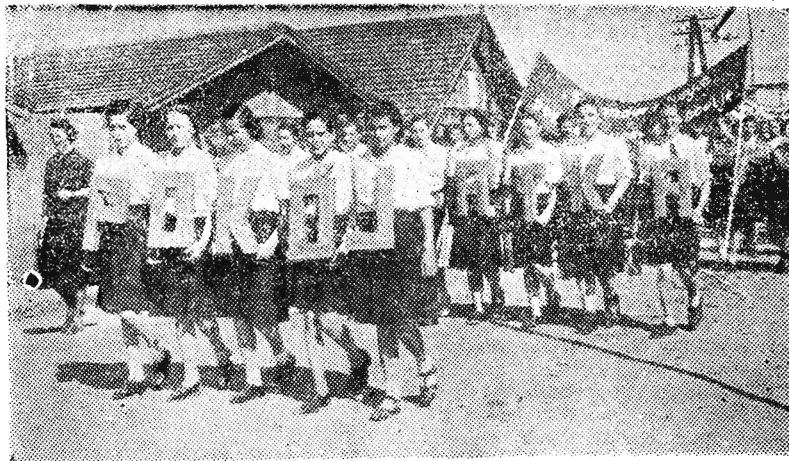
Józef Dyląg
ZS „Gwardia”

DOŁĄCZAMY SWOJE GŁOSY DO MILIONÓW GŁOSÓW LUDZI MIŁUJĄCYCH POKÓJ —

mówi czołowy piłkarz Związku Sportowego „Stal” z Rzeszowa Tadeusz Niedzielski.

(Dalszy ciąg na str. 8-giej)

Sportowa młodzież w walce o pokój



Mimo porażki w Radlinie Gwardia mistrzem I Ligi na r. 1950 Górniki Bytom i Związkowiec Poznań spadają do II Ligi

Batalia o mistrzowskie punkty jest już zakończona. Tak się złożyło, że na rozstrzygnięcie, kto będzie mistrzem i kto opuści szeregi I Ligi, musieliśmy czekać aż do ostatniej niedzieli.

Definitywnie, po niezwykle dramatycznym finiszu tytuł mistrzowski przypadł, podobnie jak w roku ubiegłym, krakowskiemu Gwardii. Tytuł mistrzowski zdobyła ona mimo porażki w Radlinie, różnicą jednego punktu nad groźnym rywalem Unią.

Tytuł wicemistrza zdobyła więc Unia. Szeregi I Ligi opuszczają — Związkowiec z Poznania, którego spadek przesądzony został już kilka miesięcy temu, oraz Górniki z Bytomia, któremu nie pomogło nawet zwycięstwo nad Budowlanymi.

O spadku zdecydował tutaj gorszy stosunek bramek od CWKS. Środek tabeli, podobnie jak góra nie uległ żadnym zmianom. Tuż po Gwardii i Unii uplasował się na trzecim miejscu Kolejarz z Poznania, który zremisował z CWKS. Temu ostatniemu wynik remisowy pozwolił na dalszą egzystencję w Lidze.

Ogniwo Kraków dzięki remisowi z Kolejarzem Warszawa oraz lepszymu stosunkowi bramek utrzymało się na czwartej pozycji. Dalsze miejsca zajmują Górniki z Radlina i Związkowiec Kraków. Z kolei siódme miejsce zajmuje Kolejarz z Warszawy, przed Budowlanymi z Chorzowa oraz Włóknierzem z Łodzi.

Dół tabeli otwiera CWKS przed Górnikiem z Bytomia. Ten ostatni dzieli smutny los Związkowca z Poznania i opuszcza szeregi I Ligi.

Górniki Radlin — Gwardia Kraków 2:1 (1:0).

RADLIN. (Tel. wł.), Bramki dla Górnika zdobyli: Dybala 2 dla Gwardii Mordarski.

Mecz, który decydował o tytule mistrza Polski, zakończył się nieoczekiwaną porażką tegorocznego mistrza Gwardii. Jest to już druga porażka Gwardii w spotkaniu z Górnikiem. Porażka ta mogła kosztować Gwardię utratę mistrzostwa, gdyby nie remis w Chorzowie.

Mecz Gwardii z Górnikiem stał na bardzo dobrym poziomie, do czego przyczynili się gospodarze, którzy nie zrazili się renomą przeciwnika, nawiązując otwartą grę.

Wykorzystując, wyjątkową nie dyspozycję napastników krakowskich, Górnicy narzucili niezwykle ostre tempo, którego nie wytrzymała Gwardia.

Dwa celne strzały Dybala przyniosły w efekcie cenne punkty.

Unia Ruch — Włóknarz 1:1 (0:1).

CHORZÓW. (Tel. wł.), Odmlodzony zespół Włóknarza stał dzielnie czoła drugiemu kanonadatorowi do mistrza Polski Unii, remisując na jej własnym boisku.

Pierwszą bramkę uzyskali go-

ście ze strzału Szymborskiego. W równal dopiero w drugiej połowie Cieslik.

Związkowiec Kr. — Związkowiec Poznań 4:1 (2:1).

KRAKÓW. (Tel. wł.), Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Nowak, Stefaniszyn, Bożek, Głajcar. Dla pokonanych — Stachowicz.

Kolejarz W-wa — Ogniwo Kraków 1:1.

WARSZAWA. (Tel. wł.), Kolejarz — Ogniwo Kraków 1:1 (1:0) Bramkę dla gospodarzy zdobył Popiołek, dla gości Święch.

Ogniwo Bytom honorowym mistrzem II Ligi

Gwardia Szczecin — Ogniwo Bytom 1:2 (1:2).

SZCZECIN. (Tel. wł.), Rozegrany w dniu wczorajszym mecz piłki nożnej o moralny tytuł mistrza II Ligi między tułszą Gwardią a Ogniwem z Bytomia zakończył się zasłużonym zwycięstwem gości.

Zwycięskie bramki dla Ogniwa zdobyli: Wiśniewski oraz Szmyd. Honorowy punkt dla gospodarzy zdobył Foryszewski.

Przedstawiamy tabelę 10 najlepszych w woj. rzeszowskim w lekkiej atletyce

K O B I E T Y:

BIEG 60 mtr		
1. Milewska R. LZS Żur.	8,0	
2. Zborowska LZS Żur.	8,3	
3. Golanka T. LZS Żur.	8,3	
4. Wesołowska Kol. Przem.	8,7	
5. Baran Kolejarz Przem.	8,9	
6. Górńska Kolejarz Jar.	8,9	
7. Jamrozek Z. Ogn. Rz.	9,0	
8. Gnat Stal Stalowa Wola	9,1	
9. Michancio J. Kol. Jar.	9,1	
10. Mińska K. Stal Stalowa W.	9,1	
BIEG 100 mtr		
1. Milewska R. LZS Żuraw.	13,1	
2. Golanka T. LZS Żuraw.	13,1	
3. Kret LZS Żurawica	13,1	
4. Jucha LZS Żurawica	13,9	
5. Ciesiewicz Ogn. Rzeszów	14,0	
6. Bilińska E. Ogniwo Rz.	14,4	
7. Górńska Kolejarz Jar.	14,5	
8. Wesołowska Kol. Przem.	14,6	
9. Michancio Kol. Jarosław	14,8	
10. Gawryl Stal Stalowa Wola	14,8	
BIEG 200 mtr		
1. Milewska R. LZS Żurawica	27,1	
2. Wiśniewska LZS Żurawica	28,1	
3. Wesołowska Kol. Przem.	29,7	
4. Fudez Kol. Przemysł	31,9	
5. Walczak Kol. Przemysł	32,0	
6. Oleksińska Kol. Przemysł	32,2	
7. Opaluch Kol. Przemysł	32,3	
BIEG 500 mtr		
1. Gryczko LZS Żurawica	124,6	
2. Zborowska LZS Żurawica	126,4	
3. Milewska LZS Żurawica	127,2	
4. Rawska Kolejarz Przemysł	129,2	
5. Jamrozek Z. Ogniwo Rz.	130,7	
6. Jajkiewicz LZS Żurawica	130,7	
7. Hull Kolejarz Jarosław	132,2	
8. Gawryl Stal Stalowa Wola	133,0	
9. Górńska Kolejarz Jarosław	133,0	
10. Oczalowska Kol. Przem.	134,0	
80 m PŁOTKI		
1. Golanka T. LZS Żurawica	13,6	
SKOK WZWYŻ		
1. Golanka LZS Żurawica	137 cm	
2. Bilińska E. Ogn. Rzesz.	135 cm	
3. Iwanów Kol. Przem.	135 cm	
4. Jamrozek Z. Ogn. Rz.	135 cm	
5. Bolanowska Kol. Przem.	133 cm	
6. Ciesiewicz LZS Żur.	131 cm	
7. Milewska LZS Żurawica	124,5	
8. Morawska Unia Przew.	122 cm	
9. Górńska Kol. Jarosław	120 cm	
10. Hull Kol. Jarosław	120 cm	

(Ciąg dalszy w numerze następnym)

Manifestacyjny udział sportowców woj. rzeszowskiego w imprezach na cześć Kongresu Pokoju

Rzeszów

W wielkim wiecu manifestacyjnym zorganizowanym w Rzeszowie z okazji II Światowego Kongresu Obron w Pokoju wzięli udział również sportowcy. Kolumnę sportową prowadziła poczet sztandarowy Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej. W zwartym szeregu maszerowały drużyny oraz rzesze młodzieży szkolnej.

W godzinach popołudniowych na stadionie ZS „Gwardia” odbył się luskawiczny turniej piłki nożnej, w którym wzięli udział: ZKS. Stal, ZKS. Ogniwo, ZKS. Spójnia i ZKS. Kolejjarz.

Drużyny grały po 20 minut systemem sódemkowym.

W pierwszym spotkaniu Spójnia pokonała Kolejjarza w stosunku 3:0 (2:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Majcher, Biały i Zwoliński z Karnego.

W drugim meczu Ogniwo wygrało z Gwardią 1:0 (1:0).

Jedyną bramkę zdobył Kec główny.

W ten sposób wyłoniony został jeden finałista, który spotkał się z zwycięzcą meczu Stal — Spójnia. To ostatnie spotkanie zakończyło się zwycięstwem Stali w stosunku 3:0 (2:0).

Bramki zdobyli: Kędra 2 i Kura 1.

W spotkaniu finałowym doszło do pojedynku — nawet dość ciekawego między Stalą i Ogniwem. Mecz za kończył się zwycięstwem Stali w stosunku 3:1 (3:1). Zawody powyższe prowadzone były w dość szybkim tempie, a w zespole pokonanych widzieliśmy wyłącznie młodych zawodników, którzy mimo porażki spełnili dobrze swoje zadanie. Ale zwyciężyła lepsza technika i taktyka. Stal strzelała wężej i celniej.

Bramki zdobyli: dla Stali: Kędra, Kura i Majeran II po 1, dla Ogniwa: Przesiek.

ZKS Budowlani zorganizowali turniej tenisa stołowego, w którym wzięli udział 26 zawodników.

Zwyciężył Kędzior przed Motakiem

Przemysł

Do licznych imprez zorganizowanych z okazji odbywającego się w

Warszawie II Kongresu Pokoju założyć należy występy tutejszych sportowców.

W meczu piłkarskim KOLEJARZ wygrał z GWARDIĄ 4:0 (2:0).

W meczu tym zaznaczyła się dość znaczna przewaga eksligowców, wśród których zauważyliśmy wielu młodych. Pierwsza połowa miją przy znacznej przewadze Kolejjarzy, dla których bramki w tym okresie zdobyli Rabej i Drzewiński.

W drugiej połowie przeważa nadal Kolejjarz a atak zasilony Czarnickim zyskuje na przebojowości. W tej fazie bramki strzelili Drzewiński i Czarniecki.

SIATKÓWKA

Gimnazjum Słowackiego — Gimnazjum Handlowe 2:1 (15:14, 16:15:8).

II. Liga szachowa
KOLEJARZ — OGNIWO TARNÓW 5:3.

Wyniki przedstawiają się następująco (szachści Kolejjarza na pierwszym miejscu):

inż. Łuszczyszyn — Rusinowski 0:1, inż. Horeczko — Szewczyk 0:1, Szczepański — Koln vo 1:0, Karpiński — Wiśniewski 1:0, Olear — Kolejczuk 0:1, mgr. Marużyń — Maciejowski 1:0, Garde — Stefański 1:0, Zawadłowa — Gajda 1:0 vo.

Krosno

W meczu piłkarskim rozegranym na stadionie Włókniarza Unia pokonała w wysokim stosunku Gwardię 8:1 (5:0).

Przeworsk

W towarzyskim meczu piłkarskim miejscowa Unia doznała niespodziewanej porażki z krosnieńskim Włókniarzem, którzy byli zespołem lepszym kondycyjnie i szybszym.

Pierwsza połowa zawodów toczyła się przy obopólnych atakach, a prowadzona w bardzo szybkim tempie przyniosła wiele emocji.

W drugiej części meczu gospodarze opadli ze sił, a na boisku zaznaczyła się nieznaczna przewaga Włókniarza dla których bramki zdobyli Samisz 2 Pełepyszyn i Cieślak po 1. Punkty dla gospodarzy uzyskali: Gawlikowski, Mordias i Kubicki.

Zobowiązania aktywu sportowego pow. krośnieńskiego

Sportowcy pow. krośnieńskiego zebrał na masowce z okazji II Światowego Kongresu Obronców Pokoju uchwalił następującą rezolucję:

„My sportowcy powiatu krośnieńskiego zapewniamy, że dołożymy wszelkich starań, by sport ludowy wychował nowego człowieka gotowego i sprawnego do pracy i obrony powiatu.

Korzystając z wieloletnich doświadczeń sportowców radzieckich zbudujemy socjalistyczną ojczyznę.

Zobowiązujemy się do przeprowadzenia wyszkolenia ideologicznego we wszystkich klubach, kołach i ludowych zespołach sportowych na terenie naszego powiatu“.

Czy można planować w sporcie?

Na pytanie — „Czy można planować w sporcie“ — daje nam odpowiedź rozdział — „Planowanie działalności koła sportowego“ — z książki N. Makarcewa p. t. „KOŁO SPORTOWE PRZY ZAKŁADZIE PRACY“. — Ta, ze wszech miar pożyteczna, książka porusza takie bogactwo problemów z dziedziny sportu, że winna się znaleźć w ręku nie tylko każdego działacza sportowego, ale i czynnego sportowca, dla tym szerszego zastosowania zdobywcy sportu Z. S. R. R. na naszym terenie.

Zagadnienie planowania w sporcie polskim nie znalazło jeszcze sobie uznania wśród działaczy sportowych, a przecież planowość jest zasadniczą cechą ustroju socjalistycznego. — Zagadnienie to nabiera obecnie specjalnej wagi, skoro się zważy, że znajdujemy się u progu nowego 1951 roku, a drugiego roku zwycięskiego wykonywania Planu 6-letniego.

JAK WIĘC POWINNO WYGLĄDĄĆ PLANOWANIE W SPORCIE?

Przed wszystkim rada klubu czy koła winna przygotować projekt planu pracy, który zostanie następnie przedyskutowany i zatwierdzony na zwyczajnych walnych zebraniach członków w ciągu m-cia stycznia. — Roczny plan pracy winien stać się platformą, na której mają bazować kwartalne plany pracy, a następnie, już szczegółowe miesięczne plany pracy. — Szczegółowe miesięczne

SKS Gorlice pracuje dobrze

W zorganizowanym wychowaniu fizycznym wśród młodzieży szkolnej mówić możemy od chwili utworzenia Szkolnych Kół Sportowych. Do tego czasu mało lub wcale nie zwracano uwagi na kulturę fizyczną i sport wśród młodzieży. Nieliczna tylko garstka, doceniając znaczenie i korzyści, jakie płyną z uprawiania sportu ćwiczyła w klubach.

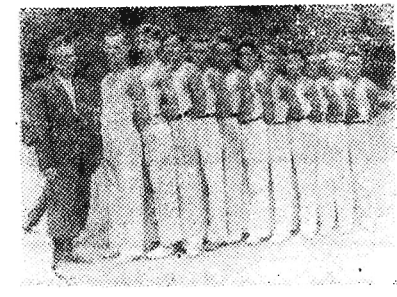
Obecnie, kiedy we wszystkich zakładach i szkołach potwierdzono SKS-y daje się zauważyć wielki entuzjazm oraz liczny udział młodzieży w różnych sekcjach.

Dużo zmieniło się w sporcie szkolnym. Poszczególne SKS-y wykazują znaczne zainteresowanie wszystkimi prawie dziedzinami wychowania fizycznego.

Szkolne Koło Sportowe przy Gimnazjum w Gorlicach — istniejące już od kilku lat, poszczyciło się może znacznymi osiągnięciami w wielu nawet dyscyplinach. Zorganizowano sekcje — lekkoatletyczną, pływacką, gimnastyczną, tenisa stołowego, piłki ręcznej, nożnej oraz turystyczną.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje sekcja gimnastyczna, która znana już jest nie tylko w naszym mieście, lecz również w całym województwie. Pingpongiści poszczyciło się na III miejscu na wojewódzkich zawodach mistrzostwo szkół. Sekcja turystyczna zaś urządziła szereg wycieczek.

SKS liczy obecnie 140 członków. Kł



zorganizowani są we wszystkich sekcjach. Duży nacisk kładzie się na wychowanie ideologiczne prowadzone przez ZMP.

Z. SIKORA
koresp. N. Rz.

Sportowcy w pierwszym szeregu bojowników o pokój

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

• Solidaryzujemy się z ludźmi, którzy dzś poświęcają cały swój wysiłek, by dać należytą odcprawę podżegaczom wojennym z bloku anglo-amerykańskiego.

Cieszymy się, że przedstawiciele licznych narodów obradują w naszej Warszawie, która swoimi, oblanymi krwią i pokaleczonymi murami daje jaskrawy obraz czym jest dla ludzkości wojna.

Zobowiązujemy się swoją pracą zawodową przyczynić się do jak najszybszej realizacji 6-letniego Planu, który ugruntuje pokój w naszym kraju.

MY MŁODZI SPORTOWCY WOJNY NIE CHCEMY —

oświadczył uczeń 11-tej klasy szkoły TPD członek Szkolnego Koła Sportowego KAZIMIERZ KRZTON.

Uc eszyłem się w adomość, że Kongres przeniesiony został do Warszawy. Może nawet i lepiej, gdyż poszczególne delegacje będą naczynymi świadkami ogromnych zwycięstw sportowców ostatnią wojną. Wszak, które obecnie usuwa lud bohaterów wojny z pamięci, że buduje dla pokoju.

Zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo Związku Radzieckiego w piłce nożnej. Pozostają za nami spotkania na boiskach całego kraju, gorące spory, dyskusje znawców i zwolenników tej gałęzi wychowania fizycznego, w których najdonioślejszym argumentem i najważniejszym problemem było zawsze zdobyte bramki, czy w rezultacie poczynione miejsca w tabeli.

Najwymowniejszym odzwierciedleniem minionych mistrzostw jest tabela pełna cyfr, z których każda kryje za sobą pełne emocje współzawodnictwa, trwające przez cały ciąg rozgrywek, do których stawały drużyny przygotowane w wytrwałej i kolektywnej pracy całego zespołu piłkarskiego.

Te proste liczbowe dane wskazują, że najlepsze rezultaty w tegorocznych mistrzostwach osiągnęli piłkarze CDKA, zdobywając w sumie 58 punktów, odnosząc aż 20 zwycięstw, 13 meczów remisując oraz zaledwie 3 przegrywając.

Ogółem wojskowi strzelili aż 91 bramek przy 51 straconych.

Dzięki temu drużyna CDKA została już czwartym mistrzem piłkarskim Związku Radzieckiego.

Niewątpliwie tegoroczny mistrz ZSRR jest zespołem stojącym na bardzo wysokim poziomie technicznym, zespołem, który stale opracowuje nowe formy gry, który stale dyskutuje nad nowymi arkanami sztuki gry w piłkę nożną.

W związku z tym rospaniałym sukcesem przedstawiciel Redakcji czasopisma „Ogoniok” przeprowadził wywiad ze starszym trenerem CDKA zastępczym mistrzem sportu BORYSEM ARKADIEWEM. Trener mistrza ZSRR podzielił się z przedstawicielem i czytelnikami swoimi cennymi uwagami i spostrzeżeniami, do których nowymi zdobywcami, jakie wniosła ta drużyna do gry w bieżącym sezonie.

Przed wszystkim — powiedział Arkadiew należy podkreślić nadzwyczajną dyscyplinę całego zespołu podczas treningów. Na wosnę, kiedy zabraliśmy się na zaprawę w Suchmie, powiedziałem swoim wychowan-

Taktyka która przyniosła zwycięstwo CDKA mistrzem ZSRR w piłce nożnej na rok 1950

(Wymiad z trenerem Arkadiewem)

kom, że każdy z nich jest starszy o rok, a całość drużyny o 11 lat, dlatego też odpowiednio powinniśmy wykorzystywać doświadczenia minionych lat.

Przygotowania do nadchodzącego sezonu polegały na równomiernym rozłożeniu sił fizycznych zawodników, dzięki czemu potrafiliśmy utrzymać należytą kondycję do ostatniego meczu.

Następnie warto podkreślić kolektywną współpracę całej jedenastki podczas gry. Dawniej wielu zawodników z linii napadu celowało przeważnie w grze „solowej”, która rzecz zrozumiała nie mogła przynieść nowych zwycięstw na polu piłkarskim. W obecnym roku tego nie widzieliśmy. Dzięki intensywnym treningom doszliśmy do wyrównania i zgrania całego zespołu.

CZY DRUŻYNA WPROWADZA DO GRY NOWE TALENTY SPOŚRÓD MŁODZIEŻY?

„Jeszcze! W tym sezonie graliśmy bez FIODOROWA, KOZETKOWA, BORROWA, a ich miejsca zajęli młodzi. Jeżeli w minionym roku wyróżniali się przeważnie BASZASZKIN, RODIN, NYRKOW, to w obecnym bramkarz CZARNOW, obrońca JEROSIN, pomocnik PIETROW i napastnicy CZAJCZUK i KOWIERZNIW.

Przy tym należy podkreślić duże wartości moralne naszych piłkarzy. Zdaje się — ciągnie dalej trener Arkadiew — że w tym należy doszukiwać się głównych źródeł i przyczyn naszego sukcesu. Piłkarze CDKA, wychowani są w duchu radzieckiego patriotyzmu, w duchu miłości dla ojczyzny i Armii Radzieckiej, którą reprezentują na zielonej murawie. To są właśnie te moralne wartości, które

dopomogły do wywalczenia mistrzostwa.

CO NOWEGO WPROWADZONO W SAMEJ TAKTYCE GRY?

Przed wszystkim należy podkreślić nadzwyczajne tempo w grze. Szybkość orientacji we wszystkich sytuacjach stała się widoczną cechą radzieckiego piłkarstwa. Zarzucono grę „solową”, poświęcając całą uwagę na grę zespołową, co wpłynęło na pozmieszenie techniki po-

szą jedenastka w bieżącym sezonie. Były zespoły, które budowały swą obronę na t. zw. systemie „każdy swe go”, t.j. systemie, w którym obrońcy wspólnie z pomocnikami śledzili i pilnowali tylko jednego napastnika, zachowując się w zależności od jego ruchów na boisku podczas meczu. Taki system zmusza dość często do opuszczenia przez obrońców swej pozycji. I w tym sezonie mogliśmy dość często zaobserwować, jak lepsi taktycz-



nie napastnicy wyprzedzali swoich „opiekunów” daleko w pole.

Inne zespoły wprowadzały t. zw. system „pozycyjny”, w którym obrońcy pilnowali pieczołowicie swej pozycji, nie dając się wywieść w pole.

Nasza drużyna stosowała system „kombinowany”, w którym w zależności od wytworzonej sytuacji na boisku uzupełniali się pomoc z obroną i napadem. Jestem przeświadczony, że ten system pozwolił nam na obro-

nie napastnicy wyprzedzali swoich „opiekunów” daleko w pole.

Nasza drużyna stosowała system „kombinowany”, w którym w zależności od wytworzonej sytuacji na boisku uzupełniali się pomoc z obroną i napadem. Jestem przeświadczony, że ten system pozwolił nam na obro-

nienie wielu bramek, a przepuszczenie tylko 31 na 91 zdobytych.

Nasi obrońcy, w tym sezonie, przechodzili często z gry defensywnej do ofensywnej. Odparowując ataki napadu przeciwnika, sami przechodzili do ataku. Przejawiało się to zwłaszcza w dokładnym i celowym podawaniu piłki swoim kolegom, a następnie w głębokich wypadach obrońców w kierunku bramki przeciwnika.

JAK OCENIACIE GRĘ MŁODYCH DRUŻYN?

Ten sezon był niezmiernie pracowitym i interesującym. W rozgrywkach o mistrzostwo brało udział 19 drużyn. Zaobserwaliśmy znaczny wzrost poziomu gry młodych zespołów piłkarskich, walczących śmiało o cenne punkty. Trzydzieści rozegranych meczów przez drużynę CDKA mówi samo za siebie. W meczach tych nasz zespół stawał do walki, w wielu wypadkach, z wielkim napięciem nerwów, z wielkim wysiłkiem nie tylko ze stołecznymi zespołami, ale również z piłkarzami „Daugawy”, „Dynamy” z Erewania, „Spartaka” z Tyflisu i „Nieftianika” z Baku.

Do wspaniałych sukcesów doszli Spartakowcy z Tyflisu. Nawet Nefitanki który zajął ostatnie miejsce w jesiennych spotkaniach wykazał niezłe opanowanie w grze.

Wszystko to świadczy o stałym wzroście poziomu i wyrobieniu radzieckich piłkarzy. Podnosi się poziom gry nie tylko w drużynach produkujących, ale i zaznaczają się we wszystkich innych, nie wyłączając najmłodszych drużyn.

Bardzo dobrym oraz pocieszającym objawem jest fakt, że młodzi adepti sztuki piłkarskiej nie tracą się niewolniczo różnych utartych zasad, sposobów czy recept, nie kopiują bezmyślnie wyczynów mistrzów, ale stawiają przed sobą nowe zadania, rozwiązując coraz to nowe problemy w zawilej technice piłkarskiej.

Stale i twórczo dociekając, sportowcy wytrwale i silną wolą — odcieczy, które dają możliwość naszym sportowcom do podwyższania z roku na rok i tak już wspaniałej klasy radzieckiej piłki nożnej.

thum. E. W.